

Odkrywamy Świętokrzyskie - Strzegom



Warto wybrać się do tej wsi, aby zobaczyć drewniany kościół św. Andrzeja Apostoła. Urzekające wnętrza pozwala przenieść się w przeszłość o kilka wieków.

Legenda mówi, że niewielką świątynię, a właściwie kaplicę, polecił zbudować polujący w okolicznych lasach król Kazimierz Wielki. Modrzewiowe pnie spuszczano z pobliskich wzgórz i w miejscu, gdzie się zatrzymały, wzniesiono kościółek. Według innej opowieści, pierwotnie miał stanąć na szczycie wzgórza, ale pnie same w dół powędrowały. - Ponoć dużo strzyg w okolicy było i aby je odgonić kaplica powstała - przytacza kolejną ksiądz kanonik Krzysztof Lechowicz, proboszcz w Strzegomiu.



© Agencja Gazeta

Ta ostatnia legenda tłumaczyć też miała pochodzenie nazwy starej wsi. Wzmianka o strzegomskim plebanie Janie jest już z 1326 roku. Jan Długosz zapisał, że ta królewska wieś posiadała kościół parafialny pw. św. Andrzeja Apostoła. Miał on powstać w 1404 lub 1441 roku.

Powstanie obecnie istniejącej modrzewiowej świątyni datuje się na przełom XVI i XVII wieku. Poświęcił ją w 1595 roku biskup krakowski Jan Radziwiłł. Według księdza Lechowicza, może zawierać starsze elementy. Świadczy o tym odkrycie kilka lat temu, w czasie konserwacji w skrytce pod boazerią w prezbiterium, drewnianej rzeźby Chrystusa Zmartwychwstałego. Jej wiek szacuje się na około 500 lat. Jest przechowywana w Muzeum Diecezjalnym w Sandomierzu, w kościele w Strzegomiu zobaczyć można jedynie fotografię.

W świątyni nie brak jednak innych cennych dzieł sztuki sakralnej. Pod prawym bocznym ołtarzem podziwiać można wykutą z kamienia chrzcielnicę sprzed ponad 400 lat, wbitą w kawał dębowego pnia. W ołtarzu tym widnieje obraz św. Mikołaja, w drugim bocznym - Przemienienie Pańskie. Oba boczne ołtarze są barokowe.

Późnorennesansowy charakter zachowało prezbiterium świątyni. Co ciekawe, w nim, a nie w nawie, znajduje się ambona. Umieszczona jest tuż nad podłogą i do dziś używana. Przepiękne są boazerie na ścianach prezbiterium. Widnieją na nich malowidła przedstawiające kwiaty i motywy roślinne, a także widoki raczej niespotykane w tym miejscu w kościołach. Na jednym z nich nieznanemu malarzowi przedstawił strzegomski kościółek, na innym mnicha łowiącego ryby. Ksiądz Lechowicz przypuszcza, że to może być żyjący na przełomie XV i XVI wieku Piotr ze Strzegomia, doktor filozofii, opat klasztoru na Świętym Krzyżu.

Boazerie odnowiono podczas gruntownej restauracji kościoła w ostatnich latach, możliwej dzięki m.in. dotacji z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Dawny blask odzyskał też ołtarz główny, w którego zwieńczeniu widnieje niewielki obraz św. Andrzeja. Centrum ołtarza stanowi ciekawy obraz Matki Boskiej trzymającej na kolanach Chrystusa zdjętego z krzyża.

Ksiądz Lechowicz, który jest także poetą, poświęcił jej wiersz "Strzegomska pieta", zawarty w tomiku "Wszystko za mało" (Sandomierz 2006). Jego początek brzmi: "wśród drzew w dolinie/w cieniu wiązu/w starym drewnianym kościółku/ciągle rozgrywa się Pasja/zastygła w bólu/miłująca Matka/trwa".

Jak tam trafić

Strzegom to wieś w gminie Rytwiany. Dojechać można do niej z Rytwian ul. Klasztorną (w kierunku pokamedulskiej Pustelni Złotego Lasu), a następnie drogą przez las, a także od drogi Staszów - Osiek, skręcając na południe w Wiśniówce. Przez Strzegom prowadzi Świętokrzyski Szlak Architektury Drewnianej.

[Zobacz więcej zdjęć](#)

Źródło: gazeta.pl Kielce, 22.10.2009r. Janusz Kędracki Fot. Paweł Małecki / Agencja Gaz

Gmina Rytwiany - www.rytwiany.com.pl/index.php?newsid=546